



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA OLSZEWSKY przeciwko POLSCE

(Skarga nr 99/12)

WYROK

STRASBURG

z dnia 3 listopada 2015 roku

*Ten wyrok uprawomocni się na warunkach określonych w Artykule 44 ust. 2
Konwencji. Może podlegać korekcie wydawniczej.*

W sprawie Olszewscy przeciwko Polsce, Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Guido Raimondi, Przewodniczący,
Päivi Hirvelä,
George Nicolaou,
Nona Tsotsoria,
Paul Mahoney,
Krzysztof Wojtyczek,
Faris Vehabović, *sędziowie*,

oraz Françoise Elens-Passos, *Kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 października 2015 roku,
Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 99/12) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez pana Wiesława Olszewskiego („pierwszy skarżący”) oraz panią Grażynę Olszewską („drugi skarżący”) dnia 28 grudnia 2011 r.

2 Skarżący byli reprezentowani przez Pana M. Pietrzaka, adwokata prowadzącego praktykę w Warszawie. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocnika, Panią J. Chrzanowską z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucają, że władze państwowe nie wykonały swoich pozytywnych obowiązków w zakresie ochrony życia ich syna. Wystosowali również zarzut nieskuteczności dochodzenia odnośnie okoliczności śmierci ich syna.

4. W dniu 3 grudnia 2013 r. skarga dotycząca domniemanego naruszenia Artykułu 2 Konwencji została zakomunikowana Rządowi, a pozostała część skargi została uznana za niedopuszczalną.

STAN FAKTYCZNY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5 Pierwszy skarżący urodził się w roku 1957, a drugi skarżący w roku 1963. Mieszkają w Jedwabnem.

A. Fakty dotyczące nocy 13 lutego 2010 roku

6. Syn skarżących, M.O., był studentem w Białymstoku. W tym czasie miał 22 lata. W dniu 13 lutego 2010 roku wraz z przyjaciółmi świętowali koniec sesji egzaminacyjnej w jednym z białostockich klubów. M.O. opuścił klub wraz z przyjaciółką J.O. około godziny 3 nad ranem w dniu 14 lutego 2010 roku. Szli razem na kampus uniwersytecki. M.O. chciał skorzystać ze skrótu i przejść przez teren należący do straży granicznej. J.O. nie zgodziła się, wybrała zwykłą drogę i szła dalej sama. Syn skarżących poszedł skrótem i podczas przekraczania terenu należącego do straży granicznej został zatrzymany przez patrol graniczny, który wezwał policję. Wkrótce przybyło dwóch policjantów, Z.W. i T.B., i o godzinie 3:45 rano zabrali syna skarżących na komisariat policji w Białymstoku.

7. Według funkcjonariuszy, M.O. znajdował się pod wpływem alkoholu. Jednakże jego stan nie kwalifikował go do umieszczenia w izbie wytrzeźwień. Nie przeprowadzono kontroli trzeźwości alkomatem. Policjanci nie byli pewni czynu, jaki można mu zarzucić, o ile w ogóle, tym samym nakazali mu stawić się na komisariacie o godzinie 14:00 i wypuścili go. Miało to miejsce około godziny 4:30, a temperatura na zewnątrz była poniżej zera stopni Celsjusza.

8. O godzinie 5:30 syn skarżących zadzwonił do swojej siostry E.O. Poprosił, aby przyjechała samochodem i zabrała go z dworca autobusowego w Łomży. Gdy dotarła na miejsce, zadzwoniła do brata, który poprosił o przyjazd do oddalonego o ok. 80 km Białegostoku. Według zeznania E.O. jej brat brzmiał na przestraszonego. Gdy jechała do Białegostoku, M.O. zadzwonił ponownie i powiedział, aby wracała do domu, ponieważ uda mu się wrócić samemu.

B. Wydarzenia z 14 lutego 2010 roku

9. W dniu 14 lutego 2010 roku o godzinie 9:58 druga skarżąca zadzwoniła do syna. Zapytała go, czy znajduje się na terenie kampusu, co on rzekomo potwierdził. Zadała mu jeszcze kilka pytań, ale on nie udzielił odpowiedzi, choć połączenie telefoniczne nadal trwało. Według drugiej skarżącej, nie była ona pewna czy rozmawia z synem, czy z kimś innym.

10. Skarżący udali się następnie na kampus, by sprawdzić, czy ich syn rzeczywiście tam jest, ale nie był. Skontaktowali się ze wszystkimi szpitalami w Białymstoku, z izbą wytrzeźwień i komisariatami policji, w tym z komisariatem nr III, gdzie ich syn był zatrzymany poprzedniej nocy. Skarżący zostali jednak poinformowani, że ich syn nie został aresztowany ani nie została sprawdzona jego tożsamość.

11. W jednym ze szpitali skarżący zostali poinformowani, że poprzedniej nocy trafiło dwóch niezidentyfikowanych mężczyzn. Jeden z nich został następnie zabrany przez policję na komisariat nr III. Skarżący ponownie

udali się na komisariat, gdzie powiedziano im, że uprzedniej nocy nie było tam żadnych mężczyzn o nieznaną tożsamość.

12. Następnie, skarżący oficjalnie zgłosili syna jako zaginionego i rozpoczęli własne poszukiwania.

13. Dopiero w dniu 19 lutego 2010 roku zostali poinformowani przez komisariat nr III, że ich syn został tam doprowadzony w nocy 14 lutego 2010 i zwolniony z powodu braku podstaw do dalszego przebywania tam.

14. Według protokołu spisanego przez funkcjonariuszy w nocy 14 lutego, syn skarżących był pijany; bełkotał i chwiały się. Funkcjonariusze mieli problem z komunikowaniem się z nim.

C. Wydarzenia z 6 marca 2010 roku

15 Syn skarżących nigdy nie wrócił na kampus. Został znaleziony martwy w dniu 6 marca 2010 na łące, około 300 metrów od drogi wyjazdowej w stronę Warszawy. Jego ciało było zamrożone.

16. Ciało leżało na plecach, ze skrzyżowanymi nogami. Na zdjęciach zrobionych na miejscu, z kieszeni kurtki ofiary wystają szpitalne ochraniacze na buty. Przedmioty te nie zostały później znalezione ani zbadane.

17. A.W., który znalazł ciało w dniu 6 marca 2010 r, natychmiast poinformował policję. Na miejsce wysłano dwóch policjantów, Z.W. i T.B., tych samych którzy przesłuchiwali syna skarżących w nocy 14 lutego.

D. Śledztwo w sprawie okoliczności śmierci syna skarżących

18. W dniu 8 marca 2010 roku ciało zostało okazane skarżącym, którzy rozpoznali ciało syna. Pierwszy skarżący zauważył, że w kieszeniach ubrań jego syna brakowało telefonu komórkowego.

19. W dniu 9 marca 2010 roku Prokuratura Rejonowa w Białymstoku wszczęła śledztwo w sprawie śmierci syna skarżących.

20. Tego samego dnia przeprowadzono badanie sekcyjne zwłok syna skarżących. Doktor M.R., która uczestniczyła w badaniu sekcyjnym, stwierdziła otarcia na dłoniach, twarzy i brzuchu syna skarżącego. Jego łydki pokryte były jasnozielonymi algami. Doktor ustaliła, że powodem śmierci M.O. była hipotermia. Ustaliła również, że w chwili śmierci znajdował się pod wpływem alkoholu. Ustaliła, że poziom alkoholu we krwi wynosił 0,9 promila.

21. Według skarżących, ekspertyza, przygotowana przez Dr M.R, budziła wiele wątpliwości i była częściowo sprzeczna. M.R. opisała wyrostek robaczkowy syna skarżących, choć został on usunięty w dzieciństwie. Do badania nie pobrano żadnych próbek alg, które pokrywały nogi M.O. Biegła wskazała, że niektóre cechy narządów zewnętrznych M.O. mogły wskazać, że zmarł on nagle, co było sprzeczne z wnioskiem

dotyczącym śmierci z powodu hipotermii. Także pozycja, w której znaleziono ciało przeczyła wnioskowi, jakoby syn skarżących zmarł w wyniku hipotermii. Został znaleziony leżąc na plecach, z nogami skrzyżowanymi, podczas gdy – według ekspertyzy – osoba, która upada z wyczerpania powinna upaść twarzą do ziemi. Ponadto, biegła nie określiła czasu śmierci M.O. Według jej późniejszych zeznań nie otrzymała takiego zarządzenia od prokuratora.

22. Biegła pobrała próbki wątroby, ale jak się okazało później – nie nadawały się one do zbadania, ponieważ pozostawały niewłaściwie zabezpieczone.

23. Podczas badania pośmiertnego fragmenty spod paznokci zabezpieczono pod kątem dalszych badań. Jednakże, próbki te nie zostały nigdy zbadane.

24. Jak wynika z protokołu badania sekcyjnego gdy ciało M.O. zostało rozebrane przed badaniem, z jednej z kieszeni wypadł telefon komórkowy. Jak zauważono powyżej, skarżący sprawdzili ubrania ich syna przed badaniem pośmiertnym i nie znaleźli telefonu komórkowego.

25. W dniu 29 kwietnia 2010 roku adwokat skarżących zażądał od prokuratora zbadanie próbki krwi z ciała M.O. oraz ubrań zabranych, gdy znaleziono ciało.

26. W dniu 30 maja 2010 r. prokurator przychylił się do wniosku i nakazał badanie próbek przez Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. Jednakże, decyzja co do meritum została wydana przez prokuratora bez wyników właściwych badań.

27. W dniu 25 czerwca 2010 roku Prokuratura Rejonowa w Białymstoku umorzyła śledztwo, stwierdzając, że syn skarżących zmarł w wyniku hipotermii, bez udziału osób trzecich. Prokurator oparł swoją decyzję na dowodach obejmujących badanie sekcyjne, ekspertyzę wspomnianą powyżej, a także zeznania szeregu świadków przesłuchanych w toku śledztwa.

28. W dniu 23 lipca 2010 roku przedstawiciel skarżących odwołał się od decyzji prokuratora. Jego odniesienia do licznych braków w śledztwie liczyły niemal trzydzieści stron.

29. W dniu 20 stycznia 2011 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku uchylił kwestionowaną decyzję i skierował sprawę do prokuratury w celu ponownego rozpatrzenia. Sąd zgodził się ze skarżącymi, iż okoliczności śmierci syna nie zostały dostatecznie ustalone.

30. Po pierwsze, Sąd zauważył, że decyzja dotycząca umorzenia śledztwa została wydana bez uwzględnienia wyników badania zabezpieczonej próbki krwi, które zostało wcześniej zamówione przez prokuratora (zob. pkt 26 powyżej).

31. Następnie, Sąd stwierdził, że w opinii wydanej po analizie krwi syna skarżących istniały nieścisłości wymagające dalszych wyjaśnień; badanie toksykologiczne rzekomo wykazało obecność fenyloetyloaminy w

zabezpieczonej próbce. Jednakże, w innej części opinii stwierdzono, że obecność tej substancji nie została potwierdzona, a jej ilości nie ustalono "z powodu braku wzorca".

32. Sąd odwołał się również do badania próbki tkanki wątrobowej M.O., które zostało zamówione w dniu 22 kwietnia 2010 roku, ale go nie przeprowadzono. Według biegłego z zakresu medycyny powołanego przez sąd, badanie nie mogło zostać przeprowadzone ponieważ Uniwersytet Medyczny w Białymstoku nie posiadała odpowiednich odczynników, podczas gdy ze sprawozdania z przesłuchania eksperta medycznego z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, badanie było niemożliwe ze względu na sposób zabezpieczenia próbek.

33. Sąd wskazał następnie, że w pierwszej fazie śledztwa, badanie śladów biologicznych i daktyloskopijnych na telefonie komórkowym M.O. i trzech zapalniczkach znalezionych w jego ubraniu zostało zlecone przez prokuratora. Laboratorium kryminalistyczne w Białymstoku stwierdziło, że nie było w stanie przeprowadzić badania i podkreśliło, że powinno ono zostać przeprowadzone w specjalistycznym laboratorium biologicznym w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Olsztynie lub Warszawie. Prokurator nie złożył jednak wniosku do instytucji wskazanych celem wykonania badania.

34. Sąd podkreślił również nieścisłości w opinii wydanej przez dr M.R. Sąd wskazał następnie, że prokurator nie odniósł się do meritum opinii i nie wskazał jej fragmentów ani powodów leżących u podstaw wydanej decyzji. Sąd nakazał prokuraturze dalsze badanie fragmentu opinii, który dotyczył pozycji w jakiej znaleziono ciało M.O.

35. Wreszcie, Sąd odniósł się do stanowiska skarżących w zakresie dalszych dowodów, które powinny zostać zbadane. Skarżący wnieśli o pobranie śladów daktyloskopijnych z policyjnej furgonetki, którą przewożony był ich syn. Stwierdzili również, że powinny zostać zbadane ślady obecne na ziemi w miejscu, gdzie znaleziono ciało ich syna. Sąd uznał, że dowody te nie pomogą wyjaśnić okoliczności sprawy ze względu na upływ czasu; odwołanie przedstawiciela skarżących zostało rozpatrzone 11 miesięcy po znalezieniu ciała M.O.

36. Po wydaniu przez sąd odpowiedniego rozstrzygnięcia sprawa została przekazana do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku. Prokurator przesłuchał Z.W., specjalistę z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, która przeprowadzała badanie toksykologiczne moczu i krwi M.O. Powiedziała, że badała próbki tylko pod kątem obecności we krwi amfetaminy. Nie sprawdziła obecności fenyloetyloaminy.

37. Prokurator zwrócił się następnie do Uniwersytetu w Krakowie o zbadanie zabezpieczonych próbek tkanki wątrobowej. Uniwersytet odpowiedział, jednakże, że badanie jest niemożliwe ze względu na sposób zabezpieczenia próbek.

38. Prokurator przesłuchał również biegłego z zakresu medycyny M.R., która przyznała, iż błędnie opisała wyrostek robaczkowy M.O.

39. W dniu 29 czerwca 2011 roku Prokuratura Rejonowa w Białymstoku, po ponownym zbadaniu sprawy, powtórnie umorzyła postępowanie podając te same powody, co poprzednim razem.-

40. Zgodnie z odpowiednimi przepisami polskiego Kodeksu postępowania karnego, dalsze odwołanie nie jest możliwe jeśli postępowanie zostało umorzone po raz drugi. Jednakże, w dniu 24 października 2011 roku skarżący zwrócili się do Prokuratora Generalnego z wnioskiem o wznowienie postępowania. Ich wniosek został przekazany Prokuraturze Apelacyjnej w Białymstoku, która, po zbadaniu akt sprawy, znalazła szereg niedociągnięć w umorzonym postępowaniu i w dniu 12 grudnia 2012 roku nakazała wznowienie śledztwa. Prokuratura powołała się na Artykuł 327 Kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym umorzone postępowanie przygotowawcze może być podjęte na nowo w dowolnym czasie na mocy postanowienia prokuratora, jeżeli nie będzie się toczyć przeciw osobie, która w poprzednio umorzonym postępowaniu występowała w charakterze podejrzanego.

41. Prokurator przypominał, że w decyzji z dnia 20 stycznia 2011 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku wskazał szereg niedociągnięć (zob. pkt. 30-35 powyżej) i nakazał podjęcie dalszych czynności w ramach postępowania. Po przeanalizowaniu akt sprawy, prokurator stwierdził, że wytyczne sądu zostały wykonane w sposób niewystarczający lub nie zostały wykonane w ogóle. W odpowiedniej części jego decyzja brzmi następująco:

"... w białostockich szpitalach ustalono, że w trakcie zaginięcia M.O. nie został przyjęty do żadnego z nich. Prokurator nie przesłuchał pracowników ambulatorium osobiście, ale nakazał policji zrobienie tego w jego imieniu. W konsekwencji, zapisy przesłuchań są powierzchowne i wciąż nie wyjaśniają okoliczności państwa [skarżących] rozmowy z jednym z pracowników, Panią P. Jest to istotne, ponieważ ta osoba miała poinformować, że rankiem dnia 14 lutego 2010 roku młody, niezidentyfikowany mężczyzna został przywieziony do szpitala i następnie podjęty przez policję. Jeśli prokurator badał te wydarzenia, powinien zgłębić je w możliwie najbardziej szczegółowy sposób. Prokurator próbował też poddać analizie próbki tkanki wątrobowej, zwracając się o opinię do Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, choć na tym etapie wiedział już, że badanie to nie było możliwe z powodu niewłaściwego sposobu zabezpieczenia próbek.

Prokurator, mimo nakazu sądowego, nie wykonał badań próbek krwi M.O., zabezpieczonych śladów daktyloskopijnych ani śladów biologicznych.

...

Decyzję o umorzeniu śledztwa należy uznać za przedwczesną...

Sprawa dotyczy śmierci młodego człowieka, a jej okoliczności nie zostały dostatecznie sprawdzone. Wciąż nie wiadomo w jaki sposób i dlaczego w dniu 14 lutego 2010 roku M.O. znajdował się na łące, w nieznanym miejscu, daleko od komisariatu, który opuścił o 4:30.

...

Ustalono również, że ostatnie połączenie telefoniczne, które odebrał M.O. zostało zarejestrowane o godzinie 9:57 i była to rozmowa z G.O. [pierwszy skarżący], aczkolwiek brak informacji gdzie logował się wtedy telefon M.O. Należy to uzupełnić tak szybko, jak to możliwe."

42 Prokurator uznał następnie, że niezbędnym jest ustalenie warunków pogodowych w dniu 14 lutego 2010 roku, w szczególności w zakresie temperatury powietrza i opadów śniegu. Nakazał również zbadanie obecności alkoholu u M.O. w oparciu o tzw. analizę prospektywną; poziom alkoholu we krwi został ustalony tylko dla chwili jego śmierci. Prokurator nakazał następnie szczegółowe przesłuchanie wszystkich osób, z którymi M.O. spędził dzień 13 lutego 2010 roku w zakresie ilości i rodzaju alkoholu wypitego tamtego dnia, ilości i rodzaju posiłków, tego czy był zmęczony, itp. Prokurator uznał wszystkie te okoliczności za istotne z punktu widzenia wersji, że M.O. zmarł w wyniku hipotermii. Prokurator wskazał również profesora w Gdańsku, specjalistę w zakresie zgonów spowodowanych hipotermią i ustalił, że profesor był już kontaktowany przez prokuraturę oraz zgodził się przygotować wymaganą opinię, jednakże, z nieznanых powodów, prokurator odstąpił od przeprowadzenia tego dowodu.

43. W dniu 11 stycznia 2012 roku Prokuratora Rejonowa w Białymstoku wznowiła dochodzenie.

Zwróciła się o opinię biegłego w zakresie medycyny sądowej z Uniwersytetu Gdańskiego wskazaną przez Prokuraturę Apelacyjną w dniu 12 grudnia 2012 roku. Biegły Z.J. potwierdził, iż M.O. zmarł w wyniku hipotermii. Oświadczył następnie, że śmierć spowodowana hipotermią następuje zwykle w niskich temperaturach, ale również kiedy temperatura jest dodatnia, między 0 i 8 stopni Celsjusza. Wilgotność powietrza i alkohol to kolejne czynniki, które wpływają na ryzyko śmierci. Następnie biegły wykluczył możliwość ustalenia jak długo M.O. narażony był na niskie temperatury z uwagi na fakt, że każda osoba reaguje na niskie temperatury w sposób odmienny, a dodatkowe czynniki, takie jak warunki atmosferyczne i wilgotność powietrza mogą mieć wpływ na wynik takiego badania. W odniesieniu do obecności fenyloetyloaminy we krwi M.O., biegły poinformował, że biorąc pod uwagę wiele możliwych źródeł tej substancji, chociażby z różnego rodzaju żywności, przez nadmierny wysiłek fizyczny itp., ustalenie jej pochodzenia w tej konkretnej sprawie było niemożliwe.

W odniesieniu do próbek krwi M.O., prokurator ustalił, że ich badanie było niemożliwe z uwagi na to, że od momentu ich zabezpieczenia minęło zbyt wiele czasu.

Jeśli chodzi o wskazanie przesłuchania wszystkich osób, z którymi M.O. świętował koniec egzaminów w dniu 13 lutego 2010 roku, prokurator ustalił że tego dnia około godziny 19:00 M.O. wraz z grupą znajomych pili alkohol w akademiku. Około godziny 23:00 wszyscy wyszli do centrum miasta. Zjedli tam mały posiłek i następnie udali się do klubu, gdzie tańczyli i pili

piwo. Szczegóły dotyczące ilości i rodzaju spożytego alkoholu oraz pożywienia nie został ustalony.

Prokurator odniósł się również do danych ze stacji meteorologicznej w Białymstoku i ustalił średnią temperaturę powietrza dla poszczególnych dni od 14 lutego do 6 marca 2010, jak również średnie opady śniegu w tych dniach.

44 W dniu 31 stycznia 2013 roku, Prokuratura Rejonowa w Białymstoku umorzyła śledztwo. Stwierdziła, że z powodu trudności związanych z przedstawieniem dowodów było niemożliwe, aby odtworzyć przebieg zdarzeń po opuszczeniu komisariatu przez M.O. Ponadto stwierdziła, na podstawie wymienionych wyżej dowodów, w szczególności opinii biegłych, że w śmierć M.O. nie były zaangażowane osoby trzecie.

45. W dniu 12 lutego 2013 roku skarżący odwołali się. W szczególności, podnieśli, iż w toku śledztwa nie wyjaśniono z jakiego powodu i skąd w kieszeni M.O. znalazły się szpitalne ochraniacze na obuwiu. Twierdzili też, że ubrania M.O. pokryte były błotem; jego pochodzenie również nie zostało wytłumaczone; M.O. został znaleziony na polanie pokrytej grubą warstwą śniegu, a zatem jego okrycie wierzchnie nie powinno nosić śladów błota. Ponownie odwołali się do pozycji, w jakiej znalezione zostało ciało, zwróciwszy uwagę na fakt, iż osoba upadająca z wyczerpania powinna zostać znaleziona leżąc twarzą do ziemi. Wskazali też na fakt, że w zaskarżonej decyzji prokurator uznał, że badanie próbek krwi było niemożliwe z powodu upływu czasu, podczas gdy wcześniej prokurator odmówił zbadania próbek krwi i wykonania testu DNA, uznając je za nieistotne w przedmiotowej sprawie.

46. W dniu 8 maja 2013 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku¹ utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. W odniesieniu do argumentów przedstawionych w odwołaniu skarżących, Sąd uznał, iż istniał "łańcuch przypuszczeń wiodący skarżących do konkluzji, że w śmierć M.O. zamieszane były osoby trzecie". Odnosząc się w szczególności do biegłego z zakresu medycyny sądowej, który potwierdził, że M.O. zmarł z powodu hipotermii, sąd przyjął ustalenia prokuratora o tym, że do śmierci M.O. nie przyczyniły się osoby trzecie.

E. Postępowanie karne przeciwko funkcjonariuszom policji Z.W. i T.B.

47. W dniu 11 marca 2010 roku dochodzenie wszczęte w dniu 9 marca 2010 roku zostało rozdzielone, a jego część dotycząca rzekomego niewykonania obowiązków przez funkcjonariuszy policji Z.W. i T.B. została przekazana Prokuraturze Okręgowej w Białymstoku.

¹ W treści wyroku błędnie wskazano Sąd Okręgowy. W rzeczywistości postanowienie wydał Sąd Rejonowy w Białymstoku (uwaga Ministerstwa Sprawiedliwości).

48. W dniu 31 października 2011 roku Prokurator Okręgowy w Białymstoku umorzył śledztwo, stwierdzając iż nie doszło do popełnienia przestępstwa nadużycia władzy lub niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy policji. Prokurator zbadła, między innymi, czy syn skarżących znajdował się pod wpływem alkoholu w momencie aresztowania. Na podstawie ręcznej notatki sporządzonej przez funkcjonariuszy ustaliła, iż M.O. "bełkotał i zataczał się, ale miał ze sobą dokumenty, wiedział gdzie jest i co się wokół niego dzieje, kontakt z nim był logiczny. Zapewnił, że nie będzie pił więcej alkoholu i wróci prosto na kampus uniwersytecki". Na podstawie zeznań świadków ustaliła ponadto, że M.O. znajdował się pod wpływem alkoholu, ale nie był pijany do tego stopnia, by wymagało to umieszczenia w izbie wytrzeźwień lub rodziłoby obawy, że może mieć problem z samodzielnym powrotem do domu. Prokurator zbadła następnie dlaczego policjanci, którzy rozmawiali z synem skarżących krytycznej nocy dopiero 19 lutego 2010 roku zorientowali się, że zaginiona osoba, której szukają i M.O., którego skontrolowali w nocy 14 lutego 2010 r. to ten sam człowiek. Prokurator ustaliła, że dane osobowe M.O. zostały ustalone na podstawie jego numeru PESEL w drodze telefonicznej i spisane w odręcznej notatce przez jednego z funkcjonariuszy. Obecność M.O. na komisariacie nie została odnotowana w systemie informacyjnym policji, ponieważ w tym czasie nie było dostępu do Krajowego Systemu Informacji Policji (KSIP). Prokurator przyznała, że powyższe okoliczności świadczyły o brakach w komunikacji w obrębie komisariatu, ustaliła jednak, że policjantom nie można przypisać żadnych czynów zabronionych.

49. Pełnomocnik skarżących wniósł odwołanie od tej decyzji.

50. W dniu 1 marca 2012 roku Prokuratura Rejonowa w Sokółce utrzymała w mocy zaskarżoną decyzję.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

51. Artykuł 231 ust. 1 Kodeksu karnego stanowi:

"Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3."

52. Artykuł 2 Kodeksu postępowania karnego, kształtując postępowanie karne, brzmi w omawianym zakresie w sposób następujący:

"§ 1. Przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby:

(1) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba, której nie udowodniono winy, nie poniosła tej odpowiedzialności,

(2) przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały

zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego,

(3) zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności, oraz

(4) rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie."

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 2 KONWENCJI

53. Skarżący podnieśli zarzut, iż zaniedbanie funkcjonariuszy policji doprowadziło do śmierci ich syna. Powołali się na Artykuł 2 Konwencji, który w omawianym zakresie brzmi w następujący sposób:

"1. Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę."

54. Rząd zakwestionował to stanowisko. Rząd uznał, że nie było podstaw do zatrzymania syna skarżących na komisariacie i jego śmierć nie może zostać przypisana władzom.

A. Dopuszczalność

55. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu Artykułu 35 ust. 3 lit. a Konwencji. Trybunał stwierdza ponadto, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Stanowisko stron

56. Skarżący podnieśli zarzut, że śmierć ich syna została spowodowana zaniedbaniami władz krajowych. Uznali, że wymagał on pomocy, której funkcjonariusze policji nie udzielili.

57. Rząd stwierdził, że M.O. nie wymagał żadnej szczególnej pomocy. Rząd przyznał, że M.O. znajdował się pod wpływem alkoholu, ale nie w stopniu, który wymagałby skierowania go do izby wytrzeźwień ani nawet przeprowadzenia kontroli trzeźwości. Porozumiewał się z policjantami na komisariacie w sposób normalny, odpowiadał logicznie na pytania i pozostawał spokojny. Opuścił komisariat samodzielnie, nie prosił policjantów o odwiezienie do domu ani jakąkolwiek inną formę pomocy. Nie było również żadnych podstaw do aresztowania go ani nawet zatrzymania na krótki okres w komisariacie. W zachowaniu M.O. nie było

nic niezwykłego, a policjanci, którzy mieli kontakt z M.O. w nocy 14 lutego 2010 roku nie mieli podstaw, by sądzić, że jego zdrowie lub życie może być w niebezpieczeństwie.

2. Zasady ogólne

58. Trybunał przypomina, że pierwsze zdanie Artykułu 2 ust. 1 nakazuje Państwu nie tylko powstrzymanie się od umyślnego i bezprawnego odbierania życia, ale także do podjęcia odpowiednich kroków w celu ochrony życia osób w zakresie swojej właściwości (zob. *L.C.B. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 9 czerwca 1998 roku, Reports of judgments and decisions 1998-III, str. 1403, pkt 36). Wiąże się to z podstawowym obowiązkiem Państwa do zabezpieczenia prawa do życia poprzez ustanowienie skutecznych przepisów karnych w celu powstrzymania popełniania przestępstw przeciwko osobie, wspartych przez wymiar sprawiedliwości w celu zapobiegania, zwalczania i karania naruszeń tych przepisów. Rozciąga się to również, w odpowiednich okolicznościach, na pozytywny obowiązek po stronie władz do podjęcia zapobiegawczych środków operacyjnych w celu ochrony osoby, której życie jest zagrożone przestępnymi czynami innej osoby (zob. *Osman przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 28 października 1998 roku, Reports 1998-VIII, str. 3159, pkt 115).

59. Mając na uwadze trudności związane z pilnowaniem porządku we współczesnych społeczeństwach, nieprzewidywalność ludzkiego postępowania i decyzje operacyjne, które należy podejmować w zakresie priorytetów i zasobów, zakres pozytywnych zobowiązań musi być interpretowany w sposób, który nie nakłada na władze niemożliwych lub nieproporcjonalnych obciążeń. W związku z powyższym, nie każde zgłaszane zagrożenie dla życia może stanowić dla władz wymóg konwencyjny do podjęcia działań operacyjnych, aby zapobiec materializacji tego ryzyka. W celu powstania pozytywnego zobowiązania, należy ustalić, że władze wiedziały lub powinny były wiedzieć we właściwym czasie o istnieniu realnego i bezpośredniego zagrożenia dla życia zidentyfikowanej osoby wywołanego czynami przestępnymi osoby trzeciej i nie podjęło środków w zakresie swoich uprawnień, po których – uznając racjonalnie – można było spodziewać się uniknięcia tego ryzyka (zob. *Osman*, cytowany powyżej, str. 3159-60, pkt 116).

3. Zastosowanie zasad do okoliczności niniejszej sprawy

60. W świetle powyższego, Trybunał zbadał czy funkcjonariusze policji wiedzieli lub powinni byli wiedzieć, że wobec syna skarżących istniało realne i bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia oraz, jeśli tak, to czy zrobili wszystko, czego można od nich było racjonalnie oczekiwać w celu zapobieżenia temu ryzyku.

61. Trybunał zauważa, iż M.O., który wówczas miał 22 lata, został zatrzymany przez straż graniczną, a wkrótce potem przewieziony na komisariat. Nie został oskarżony o żadne przestępstwo; funkcjonariusze policji zabrali go na komisariat w celu oficjalnego wezwania do stawienia się na komisariacie następnego dnia. Znajdował się pod wpływem alkoholu, ale nie w stopniu, który wymagałby skierowania go do izby wytrzeźwień ani nawet przeprowadzenia kontroli trzeźwości. Zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez organy krajowe w toku śledztwa, zachowywał się normalnie, odpowiadał na pytania funkcjonariuszy i pozostawał spokojny. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, nie można powiedzieć, że nie było żadnego obiektywnego powodu, który powinien wzbudzić podejrzenia funkcjonariuszy co do istnienia bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia lub życia M.O.

62. Powyższe rozważania są wystarczające, by umożliwić Trybunałowi dojście do wniosku, że od władz krajowych nie można zasadnie oczekiwać założenia, iż życie lub zdrowie syna skarżących było w jakikolwiek sposób zagrożone. Wynika z tego, że w tych okolicznościach nie można powiedzieć, że władze miały szczególny obowiązek chronić M.O. przed jakimkolwiek bezpośrednim zagrożeniem.

Nie doszło więc do naruszenia Artykułu 2 Konwencji z tego tytułu.

II. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 2 KONWENCJI Z POWODU BRAKU SKUTECZNEGO ŚLEDZTWA W SPRAWIE ŚMIERCI SYNA SKARŻĄCYCH

63. Skarżący podnieśli zarzut, że władze państwowe nie dopełniły swoich pozytywnych obowiązków na mocy Artykułu 2, ponieważ nie zbadały w sposób skuteczny i rzetelny okoliczności śmierci ich syna. Skarżący wskazali szereg niedociągnięć po stronie prokuratorów i sądów zaangażowanych w śledztwo.

A. Dopuszczalność

64. Trybunał zauważa, że skarga ta jest powiązana ze skargą badaną powyżej i tym samym musi również zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Stanowisko stron

65. W opinii skarżących, dochodzenie w sprawie okoliczności śmierci ich syna nie było skuteczne. Z powodu zaniedbania ze strony policji, prokuratorów i biegłych z dziedziny medycyny sądowej, istotne dowody

mogące doprowadzić do stwierdzenia o udziale osób trzecich w śmierci syna skarżących nie zostały właściwie zabezpieczone.

66. Rząd zakwestionował to stanowisko. Rząd stwierdził, że postępowanie dotyczące zbadania okoliczności śmierci M.O. było rzetelne i spełniło wymagania Konwencji. Rząd stwierdził również, że władze krajowe przeprowadziły cztery różne postępowania zmierzające nie tylko do ustalenia okoliczności śmierci M.O., ale także stwierdzenia uchybień po stronie organów śledczych i biegłych, którzy zajmowali się sprawą. Wszystkie te postępowania doprowadziły do wniosku, że nie zostało popełnione przestępstwo. Rząd przyznał, że w śledztwie dotyczącym śmierci M.O. istniały pewne braki, ale po wznowieniu postępowania w dniu 11 stycznia 2012 roku braki te zostały usunięte, a postępowanie było prowadzone zgodnie ze standardami skutecznego śledztwa.

2. Zasady ogólne

67. Zgodnie z powyższym wnioskiem Trybunału (zob. pkt. 60-62 powyżej), władze państwowe nie ponoszą bezpośredniej odpowiedzialności za śmierć syna skarżących. Jednakże, brak bezpośredniej odpowiedzialności za śmierć nie wyklucza zastosowania Artykułu 2 (zob. *Menson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.), skarga nr 47916/99, ECHR 2003-V). Trybunał przypomina, że poprzez zobowiązanie Państwa do podjęcia odpowiednich kroków w celu ochrony życia osób w zakresie swojej właściwości (zob. *L.C.B. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 9 czerwca 1998, Reports 1998-III, str. 1403, pkt 36), Artykuł 2 ust. 1 nakłada na Państwo obowiązek zabezpieczenia prawa do życia poprzez wprowadzanie skutecznych przepisów karnych w celu powstrzymania popełniania przestępstw przeciwko osobie, wspartych przez wymiar sprawiedliwości w celu zapobiegania, zwalczania i karania naruszeń tych przepisów (zob. *Osman*, cytowany powyżej, pkt 115).

68. Po pierwsze, dochodzenie musi być w stanie ustalić okoliczności, w których zdarzenie miało miejsce, a po drugie doprowadzić do identyfikacji i ukarania osób odpowiedzialnych (zob. *Dzieciak przeciwko Polsce*, skarga nr 77766/01, pkt 105, z dnia 9 grudnia 2008 r.). Nie jest to obowiązek dotyczący rezultatu, ale środków. Władze muszą podjąć wszelkie uzasadnione kroki będące w ich mocy w celu zabezpieczenia dowodów dotyczących zdarzenia, w tym, między innymi, zeznań naocznych świadków, dowodów kryminalistycznych oraz, w stosownych przypadkach, badanie sekcyjne, które zapewni pełny i dokładny obraz obrażeń oraz obiektywną analizę ustaleń klinicznych, w tym przyczynę śmierci (zob., odnośnie sekcji zwłok, na przykład, *Salman przeciwko Turcji* [Wielka Izba], nr 21986/93, pkt 106, ECHR 2000-VII; odnośnie świadków, na przykład, *Tanrikulu przeciwko Turcji* [Wielka Izba], nr 23763/94, pkt 109, ECHR 1999-IV; oraz odnośnie dowodów kryminalistycznych, na przykład, *Gül przeciwko Turcji*, nr 22676/93, pkt 89, z 14 grudnia 2000). Wszelkie braki

w śledztwie, które przeszkadzają w ustaleniu przyczyny śmierci lub osoba za to odpowiedzialna ryzykuje naruszeniem tego standardu (zob. *McKerr przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 28883/95, pkt 113, ECHR 2001-III).

3. Zastosowanie zasad do okoliczności niniejszej sprawy

69. Trybunał zauważa, że choć sprawa została zbadana przez prokuratorów i sądy trzykrotnie, wciąż jest wiele braków dotyczących stosownych postępowań, które nie zostały naprawione. Niektóre z tych wad nie mogły być usunięte z powodu błędów popełnionych w początkowej fazie postępowania lub z powodu upływu czasu. Przykłady obejmują niewłaściwe zabezpieczenie próbek tkanki wątrobowej M.O. oraz brak badania materiału spod paznokci (zob. pkt. 22 i 23 powyżej). Pozostałe niedociągnięcia zostały dostrzeżone i wymienione przez Prokuratora Apelacyjnego w swoim piśmie z dnia 12 grudnia 2012 roku, w którym nakazał wznowienie postępowania (zob. pkt. 41-42 powyżej). Trybunał zauważa jednak, że mimo wyraźnych wskazań, niektóre z instrukcji Prokuratora nie były przestrzegane w późniejszym etapie postępowania.

70. Prokurator apelacyjny uznał, że ustalenie poziomu zawartości alkoholu we krwi M.O. na podstawie tzw. analizy prospektywnej było niezbędne. Nakazał szczegółowe przesłuchanie wszystkich osób, z którymi M.O. spędził dzień 13 lutego 2010 roku w odniesieniu do ilości i rodzaju alkoholu spożytego w tym dniu, ilości i rodzaju posiłków, tego czy był zmęczony itp. (zob. pkt 42 powyżej). Jak wynika z decyzji z 31 stycznia 2013 roku o umorzeniu śledztwa mimo przesłuchania wspomnianych osób, szczegóły o których mowa w zarządzeniu prokuratora nie zostały ustalone (zob. pkt 43 powyżej). Także w innym postępowaniu, prowadzonym przeciwko funkcjonariuszom policji, władze nie ustaliły czy syn skarżących był pijany czy nie (zob. pkt 48 powyżej).

71. Trybunał zauważa ponadto, że mimo wyraźnego wskazania przez Prokuratora Apelacyjnego, Prokuratorze Rejonowej nie udało się ustalić, z którym nadajnikiem łączył się telefon M.O., gdy rozmawiał on po raz ostatni z matką o godzinie 9:58 w dniu 14 lutego 2010 roku.

72. Prokurator Apelacyjny zarządził ponadto, że we wznowionym postępowaniu mają zostać zbadane warunki pogodowe, w szczególności temperatura powietrza i intensywność opadów śniegu w nocy 14 lutego 2010 roku (zob. pkt 42 powyżej). W decyzji z 31 stycznia 2013 roku Prokurator Rejonowa odniosła się do danych ze stacji meteorologicznej w Białymstoku i wymieniła średnią temperaturę powietrza w poszczególnych dniach między 14 lutego i 6 marca, jak również średnie opady śniegu w tych dniach. Jednakże, warunki pogodowe w nocy 14 lutego 2010 roku, gdy M.O. opuszczał komisariat policji, pozostają nieznane.

73. Prokurator Rejonowa zwróciła się o opinię wskazanego w dniu 12 grudnia 2012 roku przez Prokuratora Apelacyjnego biegłego z zakresu medycyny sądowej z Uniwersytetu Gdańskiego. Biegły Z.J. potwierdził, iż M.O. zmarł w wyniku hipotermii. Z uzasadnienia decyzji prokuratora nie wynika jednak, czy próbowała ona rozwiązać wątpliwości wskazane przez Prokuratora Apelacyjnego.

74. Trybunał zauważa ponadto, że nadal istnieje szereg okoliczności, które nie zostały sprawdzone, mimo że zostały one wykazane przez skarżących w ich ostatnim odwołaniu z 12 lutego 2013 roku (zob. pkt 45 powyżej). W szczególności, przyczyny obecności i pochodzenie szpitalnych ochraniaczy na obuwiu w kieszeniach M.O. nie zostały zbadane. Podobnie argument skarżących, iż ubrania ich syna były pokryte błotem, choć jego ciało zostało znalezione na gęsto zaśnieżonej polanie nie został zauważony przez sąd rozpatrujący odwołanie skarżących (zob. pkt. 45 i 46 powyżej). Wątpliwości dotyczące pozycji, w której znaleziono ciało M.O. również nie zostały przekonująco zbadane, choć biegły przyznał, że nie była to pozycja naturalna dla osoby upadającej na ziemię z wyczerpania (zob. pkt 21 powyżej). Telefon komórkowy syna skarżących nie został nigdy znaleziony (zob. pkt 18 powyżej). Z akt sprawy nie wynika, aby organy śledcze uczyniły jakikolwiek wysiłek w celu zlokalizowania i zbadania telefonu. Trybunał jest zdania, że błąd ten mógł mieć wpływ na skuteczność śledztwa.

75. Ponadto, w ramach postępowania przeciwko funkcjonariuszom policji ustalono, że ze względu na braki w zakresie komunikacji policjanci do 19 lutego 2010 roku nie wiedzieli, że poszukiwana zaginiona osoba i M.O., którego skontrolowali w nocy 14 lutego 2010 roku to ta sama osoba (zob. pkt 48 powyżej). Trybunał jest zdania, że informacje te mogły przyspieszyć dochodzenie w jego wczesnym stadium.

76. Trybunał uważa, że powyższe rozważania są wystarczające, by uznać, iż polskie władze nie wywiązały się ze swoich pozytywnych obowiązków w zakresie skuteczności dochodzenia w sprawie okoliczności śmierci M.O.

Wynika z tego, że nastąpiło naruszenie Artykułu 2 Konwencji z powodu braku skutecznego dochodzenia.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

77. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

“Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

78. Skarżący domagali się kwoty 50.000 euro (EUR) z tytułu doznanej szkody niematerialnej.

79. Rząd zakwestionował to roszczenie i uznał za zbyt wygórowane.

80. Trybunał przyznał skarżącej kwotę w wysokości 10.000 Euro tytułem szkody niemajątkowej,

B. Koszty i wydatki

81. Skarżący zażądali również kwoty 13.644 Euro tytułem kosztów i wydatków, z czego 10.271 euro stanowiły koszty poniesione w toku postępowania w niniejszej sprawie przed sądami krajowymi, a 3.372 Euro koszty poniesione przed Trybunałem.

82. Rząd uznał te kwoty za zbyt wygórowane. Rząd podniósł ponadto, że skarżący nie wykazali, iż koszty były niezbędne i są rozsądne co do kwoty.

83 Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do zwrotu kosztów i wydatków jedynie w zakresie, w jakim zostało wykazane, że zostały one faktycznie i koniecznie poniesione oraz były rozsądne co do kwoty. Ponadto, skarżący ma prawo do zwrotu kosztów i wydatków poniesionych przez niego/nią na szczeblu krajowym w celu zapobieżenia naruszenia stwierdzonego przez Trybunał lub uzyskania zadośćuczynienia z tego tytułu (zob., między innymi, *Le Compte, Van Leuven i De Meyere przeciwko Belgii* (Artykuł 50), z dnia 18 października 1982 r., pkt 17, Seria A nr 54). W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę posiadane informacje i powyższe kryteria, Trybunał uznaje za uzasadnione przyznanie skarżącym kwoty 8.000 EUR powiększoną o wszelkie podatki, które mogą zostać nałożone na tę kwotę, tytułem kosztów poniesionych przed sądami krajowymi i w toku postępowania przed Trybunałem w Strasburgu.

C. Odsetki za zwłokę

84. Trybunał uznaje za właściwe, aby odsetki za zwłokę były oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Stwierdza*, że nie doszło do naruszenia Artykułu 2 Konwencji z powodu niezdolności władz do ochrony życia syna skarżących;
3. *Stwierdza*, że doszło do naruszenia Artykułu 2 Konwencji z powodu braku skutecznego śledztwa w sprawie śmierci syna skarżących;
4. *Stwierdza*
 - (a) że pozwane państwo ma zapłacić skarżącemu w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zgodnie z Artykułem 44 ust. 2 Konwencji następujące kwoty, przeliczone na walutę pozwanego Państwa po kursie obowiązującym w dniu wydania rozstrzygnięcia:
 - (i) 10.000 EUR (dziesięć tysięcy euro), powiększoną o wszelkie podatki, które mogą zostać nałożone na tę kwotę, tytułem poniesionej szkody niematerialnej;
 - (ii) 8.000 EUR (osiem tysięcy euro), powiększoną o wszelkie podatki, które mogą zostać nałożone na tę kwotę, tytułem kosztów i wydatków;
 - (b) że po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty, winny zostać naliczone od tych kwot odsetki zwykle według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe;
5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżących o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie w dniu 16 lipca 2013 roku, zgodnie z Regułą 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Françoise Elens-Passos
Kancelarz

Guido Raimondi
Przewodniczący